NUMER 11. ROK 4.

ŻYCIE GOSPODARCZE

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM GOSPODARCZYM POLSKI ZACHODNIEJ

Redakcja i Administracja: Aleje Marcinkowskiego nr. 7, dom ogrodowy, telefon nr. 25-95. Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1. czerwca 1925.

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedeńczy 1 zł.

Ceny ogłoszeń: Strona pierwsza okładki 100 zł, pół strony 55 zł. — Pozostałe strony okładki: cała strona 90 zł, pół strony 50 zł, ćwierć strony 30 zł. — Ogłoszenia przed i za tekstem: cała strona 75 zł, pół strony 40 zł, ćwierć strony 25 zł

Komitet redakcyjny: *Tadeusz Adamczewski — Dr. Leonard Glabisz — Dr. Marjan Głowacki — Dr. Michał Lisocki — Dr. Edmund Piechocki Dr. Tadeusz Smoluchowski — Dr. Emil Szmidt — Prof. Dr. Edward Taylor — Dr. Roman Ziołecki*

Redaktor: *Roman Urban.* Wydawca: *Związek Fabrykantów T. Z. w Poznaniu*

Treść:

Popierajmy przemysł krajowy!

Hasło powyższe winno znaleźć głębokie zrozumienie wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa. Ścisłe przestrzeganie, w ramach możliwości, tego hasła staje się w obecnych szczególnie warunkach palącą koniecznością ze względu na groźny stan naszego bilansu handlowego, powodujący wielkie trudności dla gospodarki krajowej, a w dalszej konsekwencji zagrażający poważnie naszej młodej walucie.

W celu spopularyzowania wyrobów krajowych Wydawnictwo nasze zaprowadza od numeru niniejszego wykaz towarów przemysłu polskiego z podaniem źródła zakupu. Aby dane te dotarły do najszerszych kół kupieckich i przemysłowych, czasopismo nasze będzie rozsyłane bezpłatnie w większej ilości egzemplarzy.

Administracja „Życia Gospodarczego".

Zagadnienie eksportu.

Naczelnem zagadnieniem gospodarczem doby obecnej jest naprawa naszego bilansu handlowego, który w wysokim stopniu jest biernym, przyczem bierność jego wzrasta, co widać z następujących cyfr:

	Wart. obrotu	Wart. przywozu	Wart. wywozu	Saldo
styczeń	280.212.000	172.658.000	107.554.000	65.104.000
luty	254.116.000	151.101.000	103.015.000	48.086.000
marzec	310.586.000	190.130.000	120.455.000	69.685.000
I. kwart.	844.914.000	513.889.000	331.024.000	182.865.000

Z tego zestawienia widać, że zapłaciliśmy zagranicy w przeciągu pierwszego kwartału rb. 182.865.000 zł. Suma ta, jak na nasze stosunki, jest nader poważna i musi społeczeństwo nasze na serjo zastanowić. Jak najprędzej należy zabrać się do pracy, aby złu zaradzić. Zło zaś biernego układu bilansu handlowego leży w niebezpieczeństwie zachwiania naszej waluty. Ponieważ przywóz przekracza wywóz, zapotrzebowanie walut na giełdzie dla pokrycia należności zagranicznych jest znacznie większe, niż podaż tych walut. Aby wpływać na kurs giełdowy złotego, Bank Polski zmuszony jest dostarczać brakujących na giełdzie walut ze swego zapasu. Zapasy te jednak aczkolwiek wzmocnione znacznym dopływem z pożyczki amerykańskiej, są stosunkowo szczupłe i, jak wiemy, stale się zmniejszają pod wpływem zapotrzebowania na pokrycie biernego salda bilansu handlowego, i wynosiły na 10 maja r. b. już poniżej 200 milj. złotych. Gdy źródła walut na cele interwencji giełdowej strony Banku Polskiego się wyczerpią, nastąpić może stan krytyczny dla naszej stałej dotąd waluty. Nie można więc zasypiać gruszek w popiele, musimy jak najżywiej zabrać się do zapobieżenia groźnemu stanowi rzeczy.

Rząd i społeczeństwo świadome powagi chwili zgodnie szukają drogi wyjścia. Wyrazem owej zgodnej współpracy w kierunku sanacji gospodarczej są częste obrady Rządu z przedstawicielami sfer gospodarczych. Zgodnie wysuwa się na pierwszy plan wszelkich poczynań potrzebę ukształtowania eksportu, aby nietylko zrównoważyć dowóz, ale go przewyższył. Struktura przemysłu i rolnictwa polskiego jest tego rodzaju, że eksport jest nieodzownym warunkiem, bez którego Polska obejść się nie może, o ile chce mieć czynny bilans handlowy i płatniczy, a w związku z tem i mocną walutę. Polska jest krajem wybitnie eksportowym. Eksportujemy i możemy eksportować zarówno płody rolnicze w stanie czy to surowym, czy też przerobionym (cukier, spirytus itd.) wywozimy też produkty mineralne, kopalniane, drzewo, materjały włókieniste, galanteryjne itd. Posiadamy więc dużo działów wybitnie eksportowych, które zasługują na to, aby sprawę eksportu należycie postawić.

Rząd, wyczuwając grozę położenia, wywołaną zmniejszaniem się walut w Banku Polskim, zabrał się usilnie do zrealizowania hasła eksportu, oczywiście w ramach mu dostępnych, zastawiając samą pracę organiczną społeczeństwu. W tym względzie Rząd nie zawahał się uczynić ofiar skarbowych. Tak więc zakres ulg podatkowych dla eksportu będzie powiększony przez rozszerzenie listy artykułów, które dotąd z tej ulgi korzystają; wyjątek stanowić mają jedynie pewne surowce, których rząd bez przeszkód nie chce wypuszczać z kraju. Również w zakresie taryf kolejowych rząd usiłuje iść na rękę życiu gospodarczemu; nie przesądzając praktycznego znaczenia, jakie mieć będzie ułatwienie wywozu węgla przez Gdańsk, stwierdzić trzeba, że przyznana w tym kierunku zniżka taryfowa jest bardzo wydatna, a zarazem wyrazić nadzieję, że analogiczne ulgi artykułów naszego wywozu, przy których koszt przewozu odgrywa bardzo poważną rolę w koszcie ogólnym. Wreszcie czynione są także w dziedzinie polityki handlowej poważne wysiłki, aby zdobyć rynki zbytu dla naszej produkcji. Świeżo zawarta umowa z Czechosłowacją, przynosząca dla wyrobów polskich znaczne ułatwienia tranzytowe, okupione coprawda szeregiem ustępstw natury celnej, jest nowym tego dowodem.

W parze z usiłowaniami rządu idą starania Banku Polskiego, aby w drodze kredytów eksportowych ułatwić nasze współzawodnictwo na rynkach zagranicznych. Bank dąży przytem do możliwej elastyczności i taniości udzielanego kredytu, aby w ten sposób uczynić zadość wszelkim wchodzącym w rachubę potrzebom.

Pomimo tych wysiłków ze strony Rządu nie znać jeszcze zbyt wielkiego ożywienia w eksporcie, czego wyrazem jest również fakt, że sfery gospodarcze dotąd w bardzo niewielkim stopniu korzystają z udogodnień kredytowych dla eksportu w Banku Polskim. Stan ten świadczy o tem, że sprawa eksportu naszego w obecnych warunkach jest kwestją nader złożoną, że wymaga wielkiego nakładu pracy i tylko stopniowo może być realizowana.

W związku z tem musimy sobie uprzytomnić, że struktura naszego przemysłu nagiąć się musi w kierunku eksportu. Przecież wiemy dobrze, że, poza niewielkimi wyjątkami, przemysł małopolski i przemysł b. dzielnicy pruskiej (oczywiście poza Górnym Śląskiem) pracowały przed wojną tylko dla potrzeb lokalnych, zaś przemysł b. Kongresówki wysyłał wprawdzie wielką część swojej wytwórczości na Wschód, jednak ten wschodni ,rosyjski rynek zbytu był dla niego wówczas rynkiem wewnętrznym, chronionym w dodatku przed konkurencją wysokiemi cłami. Obecnie w samodzielnej Polsce kierunki naszego wywozu mają i powinny być odmiene niż były dotąd, jednak tego rodzaju ewolucje gospodarcze nie dają się uskutecznić z dnia na dzień, a w kraju, który nie posiada współczesnej organizacji handlowej musza trwać dłużej niż gdzieindziej. Stąd stworzenie takiej organizacji jest dzisiaj jednym z podstawowych warunków poprawienia naszych możliwości eksportowych.

Pozatem zwrócić musimy uwagę na fakt, że nasze dążenia w kierunku eksportu wyłaniają się w chwili nader niekorzystnej, bo to samo dążenie istnieje w nader wysokim stopniu u wszystkich narodów Europy, gdzie obserwuje się olbrzymią nadprodukcję w różnych dziedzinach. Przytem zaznaczyć należy, że wogóle rynki zbytu na kontynencie europejskim po wojnie nader się skurczyły, czego przyczyną jest powojenny spadek zdolności konsumpcyjnej, który podobnie jak u nas, może w mniejszym stopniu, jednak istnieje we wszystkich prawie państwach. W takiej chwili nasze dążności eksportowe napotykają olbrzymią konkurencję, z której wyjść można zwycięsko tylko wtedy, gdy się zagadnienie eksportu postawi na zupełnie szerokich podstawach, przyczem stosować się będzie metody nietylko takie, jakie istnieją u współzawodników, ale lepsze.

W międzynarodowej walce konkurencyjnej poszczególne państwa, cierpiące na nadprodukcję, starają się wypchnąć nadmiar swych towarów za granicę za wszelką cenę. W tym względzie rządy idą sferom gospodarczym jak najdalej na rękę w stosowaniu różnych sposobów, któreby ułatwiły utrzymanie cen towarów eksportowanych na jak najniższym poziomie. Do takich czynników należą np. zwrot cel od półproduktów, kredyty celne, niskie taryfy przewozowe, wreszcie szeroka akcja kredytowa wogóle. Te sposoby popierania eksportu mogą nosić charakter premji eksportowych, jeżeli przy restytucji podatkowej, względnie celnej zwraca się faktycznie większą sumę, niżby to rzeczywiście było uzasadnione. Są to t. zw. premje eksportowe ukryte. Niezależnie od tego bywają udzielane przy wywozie towarów premje jawne, tj. kwoty pieniężne w stosunku do ilości wywiezionych towarów. Premje eksportowe nie zawsze są subsydjami państwowemi, coraz częściej spotykamy się z prywatnemi premjami eksportowemi w związku z polityką kartelową, mają one na celu odciążenie rynku krajowego przez sprzedaż części gotowego to-

waru po tańszych cenach zagranicę, względnie umożliwienia konkurencji zagranicznej, gdy dany towar jest zagranicą tańszy niż u nas. Bardzo często kartele utrzymują wysoką cenę towaru w kraju, sprzedają zagranicą niżej własnych kosztów (dumping). U nas również stosowana jest tego rodzaju polityka wywozowa przy eksporcie cukru, szerzej o tem piszemy niżej (w ustępie o związkach eksportowych).

Co się tyczy kredytów na cele eksportowe, to zauważyć należy, że kwestja ta o tyle jest palącą, gdyż nasz eksport zwalczać musi zagraniczną konkurencję nietylko pod względem jakości i taniości towaru, ale także pod względem warunków płatności. Chodzi więc o to, ażeby nasz eksporter był w stanie podobnie jak jego zagraniczny konkurent udzielić odbiorcy rozmaitych ulg płatności, a więc czy to w ten sposób, iż należność staje się płatną po przybyciu towaru na miejsce, czy to by zamiast gotówki mógł odbiorca płacić wekslem. Sytuacja finansowa większej części naszych eksporterów w obecnej przynajmniej chwili nie pozwala na udzielanie odbiorcy tego rodzaju udogodnień. — Rezultatem tego stanu jest, że eksport nasz w wielu wypadkach traci rynki zbytu na rzecz zagranicznej konkurencji. Powinien tedy Rząd w tym kierunku przyjść eksportowi polskiemu z pomocą w formie kredytu eksportowego, a to zarówno przez dyskont weksli, któremi płacą zagraniczni odbiorcy naszemu eksporterowi, dalej w postaci kredytu frachtowego, zaliczek na poczet zawartych umów, wreszcie kredytu na produkcję przeznaczoną na eskport. Kredyty owe powinny być elastyczne pod względem terminów i dostosowane do wymagań zagranicy względnie do warunków, jakich udziela zagraniczna konkurencja. Wreszcie powinny owe kredyty eksportowe być odpowiednio tanie, aby eksportu naszego zbytnio nie obciążać kosztami kredytu, a warunek ten jest ważnym z tego względu, że eksport nasz zmuszony do intensywnej walki konkurencyjnej, zadowolić się musi częstokroć minimalnym zyskiem. Jak wyżej zaznaczyliśmy, Rząd, a właściwie Bank Polski pewne ułatwienia kredytowe już czyni.

Zauważyć należy, że ze strony przemysłu powinny być poczynione kroki w kierunku zorganizowania technicznej strony korzystania z kredytów. Stworzyć mianowicie należałoby specjalne organizacje eksportowe naszego przemysłu. Związki eksportowe mają głównie na celu gwarancję kredytową i rozdział ryzyka strat przy wywozie, pozatem działalność ich jest bardzo wszechstronna. Jest objawem bardzo korzystnym, że konieczność stworzenia ich została jednomyślnie uznaną na konferencjach sfer gospodarczych z premjerem, jest więc nadzieja, że pod tym względem zostanie wypełniona ta luka w naszej organizacji handlowej. Zagranicą znajdujemy całą sieć syndykatów i towarzystw eksportowych, gdzie firmy różnych branż zrzeszyły się celem uprawiania na wspólny rachunek transakcyj eksportowych. Dawniej i dziś jeszcze wysyłają liczne firmy zagraniczne wspólnych agentów, mających zadanie nawiązania stosunków handlowych. Ten rodzaj propagandy eksportowej na rynkach światowych jest jednak dziś wobec silnej konkurencji dla nawiązania trwałych stosunków handlowych niedostateczny i przestarzały. Zrzeszenie eksporterów okazałoby się również pożyteczne w pertraktacjach z kapitałem zagranicznym, któryby się specjalnie obecnie nader przydał. W tym względzie organizacje eksportowe przedstawiałyby większą gwarancję zabezpieczenia kredytu, aniżeli pojedyńczy eksporter.

Aby jednak organizacja związków eksportowych przynosić mogła realne korzyści, musi być oparta na solidnych podstawach i to przy pomocy Rządu. Mianowicie Rząd powinien wpływać, aby wszyscy przemysłowcy łączyli się w związki, jeżeli takie powstają, inaczej konjunktury, wytworzone przez związki wykorzystywać będą nienależący do związków, nie ponosząc kosztów i ofiar około utrzymania związku i wynikających ze stosowania ze strony związku specjalnych dyscyplin. Nie może mieć dlatego miejsca fakt, jaki się widzi w cukrownictwie, gdzie kilka cukrowni, nie należących do związku, sprzedaje całkowitą produkcję na rynku wewnętrznym, t. j. po cenach wyższych niż eksportowe, gdyż nie ma komu zmusić je do wzięcia udziału w eksporcie, przynoszącym straty.

Niemniej ważną dziedziną pomocy dla eksportu jest zorganizowanie aparatu informacyjno-propagandowego. Wdzięczne zadanie w tym kierunku nadarza się naszym zagranicznym placówkom konsularnym, powołanym zresztą z natury rzeczy do opiekowania się naszym handlem zagranicznym. Pozatem wskazane jest powołanie do życia specjalnego „Instytutu popierania eksportu“, którego zadaniem byłoby studjowanie rynków zagranicznych i udzielanie praktycznych wskazówek w tym względzie. Niezależnie od tego przemysł na własną rękę powinien dążyć do poznania obcych rynków, zwłaszcza omówione wyżej organizacje eksportowe mają tutaj wdzięczne pole do pracy.

Stan gospodarczy Kanady w 1923 r.

(Z raportów konsularnych Min. Spraw Zagr.)

I.

Rok 1923 wykazuje w rozwoju gospodarczym Kanady znaczny postęp w kierunku powrotu do stanu normalnego, w jakim mechanizm ekonomiczny kraju znajdował się przed wszechświatową katastrofą wojenną. Najważniejszem zjawiskiem gospodarczem obecnie jest niewątpliwie znaczna tendencja do stabilizacji cen. Wprawdzie ceny podniosły się naogół ponad poziom roku zeszłego (1922), ale nie ulegały już takim ustawicznym wahaniom, jak w roku poprzednim. Ogólnie biorąc, ceny wykazują jeszcze blisko 60 procent poniżej poziomu z okresu inflacji w latach 1919 i 1920. W tym samym mniej więcej stosunku ułożyły się i płace robocze.

Stabilizacja cen wpłynęła na ożywienie handlu i przemysłu.

W dziedzinie handlu zagranicznego zestawienia cyfrowe, dotyczące eksportu i importu, wskazują na bardzo znaczne zwiększenie się obrotów handlowych, mimo faktu, iż kraje europejskie w tym czasie nie przedstawiały rynków o poważnej zdolności nabywczej, choćby tylko z powodu katastrofalnego w niektórych krajach spadku waluty. Ponieważ okres sprawozdawczy był równocześnie okresem dużego ożywienia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych, obroty handlowe pomiędzy Kanadą i Stanami Zjednoczonemi znacznie się zwiększyły. Stosunki handlowe pomiędzy temi krajami w znacznej mierze poprawiło zrównanie się niemal zupełne kursu dolara kanadyjskiego z kursem dolara Stanów Zjednoczonych. Warto wreszcie dodać, iż obroty handlowe Kanady wykazują w roku tym znaczną przewyżkę eksportu nad importem, dając aktywny bilans w sumie przeszło 140 miljonów dolarów.

Ożywienie przemysłowe odbiło się korzystnie na położeniu klas pracujących. W okresie sprawozdawczym płace podniosły się w porównaniu z rokiem poprzednim. Równocześnie ujawniło się znaczniejsze zapotrzebowanie robotników, tak, iż niekiedy, n. p. w okresie żniw, popyt przewyższał podaż, pomimo że przypływ robotników na żniwa z zagranicy, szczególniej z Anglji, wyraził się w zwiększonych liczbach.

Zbiory były bardzo obfite. Powiększyła się w porównaniu z rokiem poprzednim ilość wyprodukowanego zboża, nietylko dzięki większej powierzchni pod uprawą, ale i lepszego urodzaju. Mimo to jednak położenie farmerów, zgodnie z głosami ich przedstawicieli w parlamencie oraz w prasie, uległo pogor-

Poza powyżej przytoczonemi sposobami popierania eksportu, mającemu za zadanie obniżenie cen towarów, zwrócić należy uwagę na czynnik, który ma dominujące obok ceny towaru znaczenie, mianowicie czynnik jakości towaru.

Jedynie wysoki jakościowo poziom naszych artykułów eksportowych zdoła zapewnić zagranicą naszemu przemysłowi przetwórczemu odpowiednie miejsce i wydaje nam się zatem, że i w tym kierunku winny być zwrócone wysiłki o czynne ukształtowanie naszego bilansu handlowego. Nie jest to oczywiście zadanie na najbliższą metę, tembardziej że realizacja jego wymagać będzie nieraz znacznych inwestycyj w kapitale ze względu na konieczne inwestycje techniczne, stojące na należnej wysokości wymagań doby obecnej. Niemniej przy rozważaniu przyszłej naszej polityki gospodarczej w odniesieniu do wywozu ta konieczność jakościowego podniesienia jego poziomu nie powinna zostać przeoczoną, tembardziej że posiadamy już dziś w obrębie naszego państwa przemysły, które temu postulatowi w całej pełni czynią zadość.

To są mniejwięcej momenty, które wchodzą w rachubę przy popieraniu eksportu. Dla całokształtu jednak obrazu nie można pominąć kwestji, którą dotąd Rząd wstydliwie jakby pomija milczeniem, która jednak w całości poczynań sanacyjnych odgrywa pierwszorzędną rolę. Jest to czynnik pracy. Na tym punkcie, zdaje się, wszyscy są zgodni, że w Polsce nie można mniej pracować niż w innych państwach. Polska zaniedbana w rozwoju kulturalnym gospodarczym, gdy świat nas otaczający szybkim krokiem idzie do dalszego postępu, nie może pozostać bez najintensywniejszej dążności do wkroczenia na drogę tegoż postępu. Polityka gospodarcza Polski nie powinna odbiegać od zasad ekonomicznych, stanowiących podstawę rozwoju i zastosowanych w państwach przodujących. Polska nie powinna też stosować u siebie jedynie tych zarządzeń, które mogą być jedynie rezultatem, a nie podstawą tego postępu. Polska winna zapatrzeć się na pracowite państwa kulturalne i według ich praktyki organizować swoje życie gospodarcze, a nie budować ustroju społecznego według recept polskich polityków, lekceważących sobie doświadczenia i rezultaty, osiągnięte w innych państwach. Polska wprowadziła w życie w sposób szybki, bez dostatecznego zgłębienia sprawy, szereg reform socjalnych, dotychczas niewprowadzonych w przodujących państwach świata. Wprawdzie sfery, hołdujące szybkiej reformie stosunków społecznych w dziedzinie pracy, wychwalają Polskę, iż stanęła w pierwszym szeregu państw w tym względzie, lecz jest to małą pociechą, nawet dla tych, których głównie to dotyczy, gdy w ojczyźnie niema zatrudnienia dla szerokich warstw i, gdy wskutek tego panuje bieda. W praktyce widzimy, że zarówno Niemcy, jak i ostatnio Anglja i Francja nie przestrzegają 48-godz. dnia pracy, wtedy gdy u nas obowiązuje 46 godz. Polska stojąca w tyle pod względem gospodarczym od innych państw, nie może sobie pozwolić na ten luksus, musimy wprowadzić zachodnio-europejskie normy pracy ,inaczej wszelkie poczynania około wzmożenia eksportu mogą iść w niwecz, gdyż czynnik pracy stanie temu na przeszkodzie. **S. C.**

Rewizja taryfy celnej.

Szybkie zmniejszanie się zapasu walut obcych i dewiz w Banku Polskim, będące w ścisłym związku z biernym bilansem handlowym i płatniczym, skłoniło rząd do szukania środków zaradczych, któreby w pospiesznym tempie mogły chociaż częściowo zaradzić groźnemu niebezpieczeństwu. Dwie tutaj istnieją drogi: wzmożenie wywozu i zatamowanie nadmiernego przywozu. Pierwszy środek najwłaściwszy nie da się wprowadzić w czyn w pospiesznem tempie. Wzmożenie wywozu zależne jest od szeregu przyczyn i niezbędne są tutaj zarządzenia bardzo wszechstronne i wymagające wielu ofiar ze strony Skarbu. Zahamowanie przywozu jest łatwiejsze za pomocą taryfy celnej, ale też nie rozwiązuje zasadniczo samego zagadnienia. Może tylko zmniejszyć bierność bilansu.

W braku lepszego rozwiązania rząd wybrał ten drugi sposób i w ciągu paru tygodni przeprowadził pospieszną, częściową rewizję taryfy celnej. Przy rewizji tej zwrócono uwagę przedewszystkiem na towary, mające charakter luksusowych, niezależnie jednak od tego zmiany dotyczą i innych towarów nieluksusowych, których przywóz przybierał zbyt wielkie rozmiary ze szkodą przemysłu krajowego. Zmiany w taryfie celnej polegają prawie wyłącznie na zwyżkach dotychczas obowiązujących stawek celnych. Z towarów luksusowych pozostawiono bez zmiany jedwabie, perfumerje, kosmetyki i wina prawdopodobnie ze względu na dobre stosunki z państwem zaprzyjaźnionem. Rewizja wprowadziła zmiany w 59 pozycjach taryfy celnej i wynikiem tego jest 243 nowych stawek celnych i kilkanaście zwiększonych dodatków procentowych do ceł zasadniczych. W przybliżeniu można określić, że zmiany objęły około 1/6 część samodzielnych stawek taryfy celnej.

---

szeniu głównie skutkiem obniżenia cen ziemiopłodów na rynkach światowych.

Spadek cen na pszenicę i inne gatunki zboża spowodował tendencję do zmiany systemu gospodarczego rolnego na zachodzie. Jak wiadomo, do tej pory gospodarstwa rolne w prowincjach stepowych, przystosowanych najlepiej do uprawy zboża, specjalizowały się przeważnie w uprawie pszenicy. Był to główny produkt większości farm. W prowincji Alberta specjalizowano się w hodowli bydła. Spadek cen na zboże i bydło zapoczątkował t. zw. gospodarstwa rolne mieszane, mixed farming — jak powiadają Anglicy tutejsi — mające zapewnić właścicielom większe nieco dochody.

Położenie farmerów wysunęło na porządek dzienny sprawę kredytu, ważnego bardzo czynnika rozwoju gospodarstw rolnych. Rok sprawozdawczy należy jeszcze do okresu powojennego, w czasie którego banki ograniczały udzielanie kredytów, te zaś, które były w swych operacjach mniej ostrożne, tak nadwerężyły swoje podstawy finansowe, iż musiały szukać pomocy banków silniejszych, lub, jak Home Bank of Canada, zgłosić upadłość. Kredyt krótkoterminowy, czysto handlowy, był drogi, długoterminowego kredytu banki koncesjonowane nie udzielały zupełnie. Ta okoliczność wywołała agitację wśród farmerów za taką zmianą ustawy bankowej, która umożliwiłaby istniejącym bankom udzielanie kredytu hipotecznego, lub też za założeniem państwowego banku kredytowego, któryby mógł zapewnić farmerom tani i długoterminowy kredyt. Postulaty farmerów pod tym względem nie zostały przez parlament uwzględnione.

Innym wynikiem niezadawalniającego położenia farmerów była akcja w parlamencie za zmianą polityki celnej, mianowicie w kierunku wolnego handlu szczególnie ze Stanami Zjednoczonemi. Żądania te zostały częściowo uwzględnione w uchwaleniu przez Parlament na wniosek rządu niektórych zniżek taryfowych, aczkolwiek protekcjonistyczny charakter taryfy celnej został zasadniczo utrzymany.

Mówiąc o przemyśle, należy podkreślić znaczny wzrost przemysłu górniczego, ogromną wytwórczość w przemyśle papierniczym, oraz poważne zwiększenie produkcji automobilowej i co za tem idzie eksportu tych produktów.

Poprawę wykazują również finanse państwowe w roku sprawozdawczym, w porównaniu z latami ubiegłemi. Dzięki nadwyżce dochodów nad rozchodami budżetowemi, zmniejszono dług państwowy o sumę przekraczającą 20.000.000 dol., mimo iż musiano pokryć dość duży (aczkolwiek mniejszy niż roku poprzedniego) deficyt kolei zostających pod za-

W szczegółach zmiany są następujące:

W dziale produktów spożywczych i zwierząt ziemniaki przywożone od 15. 2. do 15. 7. i kapusta głowiasta przywożona od 1. 6. do 15. 7. warzywa solone i t. d. oraz arbuzy, dynie, karczochy, szparagi, kalafiory i t. d. (punkt 1, 2, 5 i 6-a) podwyżka 4-krotna, warzywa suszone podwyżka 3-krotna. Owoce i jagody, jabłka świeże, owoce i jagody świeże, solone, moczone podwyżka 6-krotna; cytryny podwyżka 2-krotna, pomarańcze i mandarynki podwyżka 4-krotna, skórka z cytryn i t d. podwyżka 2-krotna, winogrona świeże podwyżka 6-krotna, ananasy podwyżka 4-krotna. Towary przywożone do przerobu fabrycznego za pozwoleniem Min. Skarbu opłacają dawną stawkę 25 zł. Podniesiono 3 do 4-krotnie stawkę na daktyle, rodzynki, oraz owoce i jagody osobno nie wymienione, natomiast dla koryntek pozostawiono dawną stawkę 75 zł. Trzy do pięcio-krotnie podniesiono stawki na śliwki i figi jadalne, natomiast tylko 2-krotnie na figi niedojrzałe i odpadki fig do wyrobu kawy figowej. Dalej podniesiono cło 4-krotnie na kapary, oliwki zielone i t. d., orzechy, migdały, pistacje, 2-krotnie na anyż, kmin i t. d., zaś 3-krotnie na chleb świętojański, orzechy pomarańczowe pozostawiono bez podwyżki.

Trzykrotnie i wyżej podniesiono stawki na pasztety i przyprawy, 2-krotnie na trufle świeże i suszone, oraz grzyby w occie, 6-krotnie na niektóre korzenie, jak wanilja, szafran, kardamon i t. d., zaś 2-krotnie na goździki, cynamon, pieprz, imbir i t. d. Stawka na miód sztuczny podniesiona została z 43 na 60 zł. Wyroby cukiernicze doznały następujących zwyżek: kakao i fosfatyna 2-krotnie, cukierki, konfitury i t. d. kompoty i soki z cukrem i bez cukru 3-krotnie, powidła bez cukru 6-krotnie, mleko zgęszczone i mączka Nestla z 75 na 100 zł., łakocie tureckie, mace i t. p. specjalne pieczywa bez cukru, oraz olej sezamowy do wyrobu chałwy 2-krotnie.

Sery podniesiono o 50 procent wyłączono jednak osobno ser szwajcarski, podwyższając stawkę tylko o 25 proc., bryndza i serki piwne opłacają dawną stawkę 60 zł. Cło na ryby podniesiono przeciętnie 2-krotnie, naśledzie 3-krotnie zaś na kawior 3- do 4-krotnie.

W dziale produktów zwierzęcych i wyrobów z nich podwyższono stawkę na sadze oraz węgiel drzewny i kościany o 60 proc., na wyroby z włosów ludzkich 2-krotnie. Skóry wierzchnie miękkie o 40 proc., skóry lakierowane i t. d. o 50 proc. Znacznej podwyżki doznały skóry futrzane niewyprawione, gdyż podniesiono stawki 5-krotnie, zaś na skóry futrzane wyprawione niebarwione 3-krotnie wyłączając jednak osobno skórki królicze, zajęcze i kocie z pozostawieniem dawnej stawki 250 zł. To samo dotyczy skór futrzanych wyprawionych i barwionych, gdzie również podniesiono stawkę 3-krotnie z wyłączeniem skór króliczych, zajęczych i kocich. Stawki na skóry duże z baranów i kóz pospolitych podniesiono 2-krotnie. Stawki na obuwie skórzane i lakierowane i t. d. podniesiono o 50 proc., ponadto podniesiono cło na cholewki i wierzchy z 900 na 4.000 zł. Cło na rękawiczki skórzane podniesiono o 50 proc. zaś wyroby kaletnicze galanteryjne i t. d. o 100 proc., również skóry, skrojone na rękawiczki o 50 procent, zaś na wyroby kaletnicze i t. d. o 100 proc. Cło na wszystkie wyroby siodlarskie i rymarskie podniesiono o 100 proc.; to samo dotyczy uprzęży. Cło od batów pozostawiono to samo.

W dziale materjałów i wyrobów drzewnych podniesiono stawkę na korki do butelek o 50 proc., zaś na wyroby stolarskie i tokarskie o 100 proc., na wyroby z drzewa rzeźbionego, z ozdobami z miedzi, meble obite tkaniną, skórą i t. p. 3-krotnie.

Cła na nasiona roślin pastewnych nodniesiono o 50 proc. na nasiona roślin przemysłowych o 20 proc. na kwiaty cięte i t. d. 4-krotnie.

W dziale materjałów budowlanych i wyrobów ceramicznych kamienie młyńskie naturalne doznały zwyżki z 12 na 20 zł., ze sztucznej masy krzemiennej lub kwarcowej z 20 na 25 zł. Kamienie szlachetne 4-krotnie, półszlachetne 3-krotnie, masy izolacyjne z domieszką azbestu i t. p. 2-krotnie, materjały do szlifowania i polerowania na płótnie o 50 proc. Z wyrobów ceramicznych naczynia kamienne i przyrządy fabryczne o 100 proc., płytki do posadzek z masy jednobarwnej z 12.50 na 16 zł. Kafle do pieców jednobarwne z 15 na 20 zł., z malowidłami i t. p. z 43 na 60 zł. Cegły z malowidłami i t. p. z 37 na 50 zł. Ozdoby terrakotowe i t. d. 4-krotnie. Naczynia ozdobne malowane i t. p. 2-krotnie. Wyroby fajansowe z malowidłami, złoceniami i t. d. z 65 na 100 zł, wyroby porcelanowe od 50 do 200 zł.

W dziale materjałów i przetworów chemicznych podniesiono stawki na spirytus drzewny z 20 na 35 zł., aceton i formalinę z 60 na 70 zł.

W dziale metali i wyrobów z metali stawki na wyroby ze złota i platyny oraz ze srebra z szlachetnemi kamieniami doznały podwyżki 4- do 5-krot-

---

rządem państwowym. Raporty zarządu kolei państwowych wykazują stanowcze polepszenie się sytuacji w porównaniu z latami ubiegłemi. Nic jednak nie zapowiada szybkiego uwolnienia kraju od konieczności pokrywania deficytów, jakie koleje przynosić przez pewien czas jeszcze będą, chyba, że wzmoże się osadnictwo, zwiększy się ludność oraz ruch towarów i ruch pasażerski. W sprawie osadnictwa zrobił rząd kanadyjski pierwsze kroki, ograniczając się jednak niemal wyłącznie do czerpania ze źródła niezupełnie odpowiedniego dla kraju rolniczego, mianowicie z przemysłowej Anglji. To też rezultaty są jak dotąd raczej skromne. Równocześnie dało się zauważyć zjawisko dość niepokojące: masowe wychodźtwo do Stanów Zjednoczonych.

Reasumując sytuację gospodarczą Kanady, można powiedzieć, iż wykazuje ona znaczną poprawę i świadczy, iż Kanada jest jednym z tych nielicznych krajów, które po wojnie przechodzą do normalnego życia społeczno-gospodarczego bez tych wstrząśnień i ofiar, które innym społeczeństwom utrudniają odzyskanie równowagi.

Produkcja rolna.

Zbiory w okresie sprawozdawczym przedstawiały się następująco:

Gatunek:	pod uprawą akrów:	buszli:	buszli na akier:
Pszenica	22.732.723	469.761.000	20.75
Owies	13.729.841	531.378.000	38.75
Jęczmień	2.815.063	80.357.000	28.50
Żyto	1.452.564	26.936.700	18.50
Groch	190.327	3.258.500	17.00
Fasola	76.512	1.360.600	17.75
Hreczka	450.000	10.059.000	22.25
Różne gatunki zbóż	872.811	29.090.000	33.25
Siemię lniane	632.738	6.942.000	11.00
Kukurydza słodka	338.335	16.376.000	48.05
		100 funt.	100 funt.
Kartofle	560.942	61.066.700	108.75
Rzepa	194.512	42.018.700	216.00
		tonn:	tonn:
Siano i koniczyna	9.725.602	14.660.300	1.50
Alfalfa	391.116	912.400	2.35
Kukurydza dla bydła	659.070	5.135.600	7.75
Buraki cukrowe	22.450	188.600	8.40

Mimo stosunkowo długiej i mroźnej zimy, oraz pomimo posuchy panującej w okresach poprzedzających żniwa, zbiory w okresie sprawozdawczym należały do niezwykle obfitych. Zbiór pszenicy należał do najbogatszych i znacznie przenosi zbiór w roku 1915, roku znacznego urodzaju. W porównaniu z rokiem poprzednim, powiększyła się nietylko ilość wy-

nej, wyroby ze srebra i t. p., tkaniny i taśmy złote i srebrne, drut i przędza złote i srebrne, szych, przybory i wyroby z platyny do celów technicznych i lekarskich 2-krotnie, zaś szlachetne metale w cienkich arkuszach o 50 proc. Naczynia kuchenne z niklu i aluminium, 2-krotnie. Wyroby z cyny o charakterze artystycznym 3-krotnie, zaś tubki cynowe do napełniania, oraz korki do butelek z 350 na 500 zł. Wyroby z ołowiu i jego stopu: podwyższono stawki na kapsle przeciętnie o 100 proc., na korki i tubki o 40 proc.; wyroby zegarmistrzowskie, a mianowicie zegarki złote i srebrne podniesiono 2-krotnie, zaś zegarki w kopertach złotych i platynowych z ozdobami z drogich kamieni 3-krotnie. Cła na fortepiany podniesiono z 600 na 1000 zł, na pianina z 350 na 500 zł, organy nieprzenośne 860 na 1200 zł, organy przenośne z 120 na 240 zł od sztuki, na struny jelitowe o 25 proc. Płyty do gramofonów przeszło 200 proc. Stawki na wozy osobowe podniesiono 2-do 4-krotnie, na welocypedy i wózki dla dzieci i t. p. o 50 proc., na wozy gospodarskie z 62 na 150 zł, na wagony tramwajowe motorowe i przyczepne 6-krotnie.

W dziale papieru i wyrobów z tegoż podniesiono 2-krotnie stawki na papier i karton zdobiony i t. p. torebki i koperty zdobione i t. p., na karty do gry 4-krotnie, na obicie papierowe 2- do 3-krotnie, na wyroby introligatorskie o 50 proc.

W dziale tekstylnym zróżniczkowano stawki na przędze ze skubanki jedwabnej i podniesiono stawkę na przędzę jedwabną na szpulkach i t. d. z 1400 na 2500 zł. Cło od chodników i t. p. kokosowych z 112 na 120 zł, zaś chodniki i t. p. z juty, konopi i manila z 112 na 120 zł. W tkaninach welnianych podniesiono stawki od tkanin z przędzy czesankowej o 30 proc., stawki na kaszmiry i t. p. o 100 proc., na dywany wełniane i pół wełniane i t. p. o 150 proc., na materje i wyroby dziane, plecione i szmuklerskie przeciętnie o 100 proc., na wyroby firankowe o 100 proc., również na koronki i hafty.

W dziale konfekcji, galanterji, materjałów piśmiennych i t. d. podniesiono stawki na kapelusze i czapeczki damskie i dziecinne z 21, na 32,000. Cło na kapelusze pilśniowe i filcowe podniesione zostało 3-krotnie, to samo na kapelusze słomkowe. Stawki na parasole ozdobne podniesiono 4-krotnie, na inne o 25 do 50 proc. Stawki na guziki i spinki podniesiono od 50 do 80 proc., podobne podwyżki spotkały pióra ozdobne i sztuczne kwiaty, przyczem nowość stanowi stawka 10,000 zł za 100 klgr. piór ptaków szlachetnych gatunków, nie wyprawionych, nieapreturowanych i t. p., które dotychczas były wolne od cła.

Trzy do czterokrotnie powiększono stawki na wyroby galanteryjne, ognie sztuczne i zabawki dziecięce, wreszcie 2- do 4-krotnie stawki na przybory piśmienne, rysunkowe i malarskie.

Z powyższego streszczenia wprowadzonych zmian w taryfie celnej widzimy, że rząd w zdecydowany sposób postanowił użyć taryfy celnej jako narzędzia walki z biernym bilansem handlowym. Przedewszystkiem ugodził w import towarów zbytku, podwyższając cło wielokrotnie, pozatem wziął w obronę wytwórczość krajową, ustanawiając w poszczególnych wypadkach ochronę nader wzmożoną.

Zwyżki ceł są więc bardzo duże, wahają się w granicach setek procentów, rzadziej dziesiątków procentów. Cło zasadnicze (autonomiczne) w poszczególnych wypadkach doprowadzone zostało do wysokości prohibicyjnej. Nie należy jednak zapominać, że przyznaliśmy już szereg daleko idących zniżek w traktatach handlowych i wiele jeszcze zniżek będziemy musieli udzielić. Jeżeli z tego punktu widzenia będziemy rozpatrywać ostatnią rewizję, to zwyżki te będą mniej rażące. Szereg ceł już obecnie jest znacznie w rzeczywistości niższy. Inne będą stanowić poważną podstawę do ustępstw, jak np. cło od pomarańcz w traktacie z Włochami. W każdym razie nie należy zapominać, że celem tych zwyżek było zahamowanie na pewien przeciąg czasu towarów zbędnych lub takich, które mogą być zastąpione wytwórczością krajową. Ten cel zapewne rząd osiągnie przynajmniej częściowo, jednak żywimy obawy, czy zasadniczo uda się zmienić charakter bierny bilansu handlowego. O ile rząd pójdzie w kierunku energicznego popierania wywozu za pomocą różnorodnych środków, bardzo szeroko stosowanych przez naszych sąsiadów, to zwyżki te dla wytwórczości mogą być korzystne.

Zaniedbania w tym zakresie były wprost niedopuszczalne. Wytwórczość w okresie sanacji waluty była pozostawiona sama sobie i nawet musiała opłacać podatek obrotowy od towarów wywożonych zagranicę. Dopiero ostatnio, gdy rząd stanął przed groźbą utraty rynków zagranicznych i biernego bilansu płatniczego nietylko handlowego, podjęto wydatniejsze środki zaradcze. Gdyby zarządzenia w kierunku sanacji eksportu były podjęte wcześniej, zapewne zmiany tego rodzaju w taryfie celnej okazałyby się zbędne. Wyjątek mogłyby stanowić niektóre tylko towary jak: konfekcja, wozy motorowe itp., mające

---

produkowanej pszenicy, ale także wydajność ziemi. W roku poprzednim (1922) wydajność wyrażała się w ilości 17 buszli pszenicy na akier ziemi, w roku sprawozdawczym wydajność podniosła się o trzy buszle na akrze. Zbiór owsa był największym w dziejach rolnictwa kanadyjskiego. To samo dotyczy jęczmienia.

W porównaniu z rokiem poprzednim wartość wyżej wymienionych produktów rolniczych za rok sprawozdawczy, wyrażona w pieniądzach, wykazuje znaczne zmniejszenie, bowiem wartość produktów rolnych w roku 1922 obliczono na przeszło 962.000.000 dolarów.

Okoliczność ta tłumaczy się znacznym spadkiem cen w porównaniu z okresami ubiegłemi. Przeciętna cena pszenicy wynosiła w roku 1922 85 ct., owsa 38 ct., jęczmienia 46 ct., kukurydzy 83 ct., tonny siana 13.46 dol., alfalfy 12.77 dol. itp.

Bydło i drób.

Urzędowe cyfry świadczą o zmniejszeniu się żywego inwentarza gospodarstw rolnych, a więc o zmniejszeniu się ilości koni i bydła w roku sprawozdawczym w porównaniu z okresem ubiegłym. Zmniejszenie nie dotyczy drobiu i nierogacizny. Podane poniżej liczby dotyczą roku sprawozdawczego, liczby zaś w nawiasach roku ubiegłego (1922):

Ilość koni	3.530.641	(3.648.871)
„ mułów	8.722	(9.202)
„ świń	4.405.316	(3.915.684)
„ drobiu	45.469.292	(42.930.562)

Ogólny zbiór wełny obliczają za rok ubiegły na około 15 i pół miljonów funtów, w stosunku do 18 i pół milj. funtów r. 1922.

Produkcja mineralna.

Rok sprawozdawczy w dziedzinie produkcji mineralnej Kanady był jednym z najlepszych. Produkcja powiększyła się o 16 procent, tak pod względem ilości wyprodukowanych artykułów, jakoteż pod względem wartości, aczkolwiek rok sprawozdawczy był rokiem bardzo znacznego spadku cen, szczególniej w dziedzinie metalów, oprócz tylko żelaza. W niektórych miesiącach roku 1923 ceny metali spadły niemal do poziomu z roku 1913.

Wartość wyprodukowanych metali w roku 1923 podniosła się o 35% ponad wartości produkcji z roku 1922, produkcja węgla podniosła się o 12 procent. Naogół przedsiębiorstwa kopalniane zatrudniały w roku sprawozdawczym o 6 procent więcej robotników, niż w roku ubiegłym.

Na czele wszystkich prowincyj Dominjum stoi pod względem produkcji mineralnej prowincja Ontario, wartość wyprodukowanych minerałów obliczano na 79.916.836 dol. Następne miejsce zajmuje British Columbia, wartość produkcji 44.143.390 dol., wreszcie Alberta 31.646.816 dol., Nowa Scotia 30.534.176

cła nielogiczne lub zbyt niskie w stosunku do ceł od podstawowego materjału. Obecnie rząd nie miał wyboru. Należało chociaż na krótki okres czasu zmniejszyć saldo ujemne bilansu handlowego za wszelką cenę, zanim wydadzą wyniki zarządzenia, mające na celu wzmożenie eksportu.

Obawiamy się tylko, żeby te zarządzenia nie były wprowadzone w zbyt powolnem tempie, gdyż niedługo traktaty taryfowe już zawarte wejdą w życie, a nowe są już w toku rokowań i stawki celne zostaną sprowadzone do wysokości, nie stanowiącej zapory do wwozu. Czynny bilans handlowy na dłuższą metę będzie można naprawdę osięgnąć tylko na drodze zwiększenia wywozu, a nie zmniejszenia przywozu, tembardziej, że zdolność konsumcyjna ludności powinna stale wzrastać. W każdym bądź razie, jeżeli się uprzytomni warunki walutowe, w jakich się znajdujemy ze względu na zmniejszanie się zapasu dewiz w Banku Polskim z powodu biernego bilansu handlowego, to wszelkie kroki w kierunku sanacji uznać należy za wskazane, jednak takie, jak podwyżka gwałtowna ochrony celnej, trwać muszą niedługo, na czas umocnienia się waluty, inaczej wytworzą w Polsce dla przemysłu warunki zbyt cieplarniane, hamując naszą zdolność eksportową. W tym wypadku konieczną jest korektywa społeczna oraz organizacyj przemysłowych, zdążająca w tym kierunku, aby przemysł nie wykorzystał ochrony celnej dla swych celów egoistycznych, lecz dla umocnienia swego stanowiska na rynku krajowym. Zbytnia zwyżka cen artykułów przemysłowych na skutek ochrony celnej nie leży w interesie samego przemysłu, bowiem podraża stopę życiową, a więc, i koszty robocizny. Wzgląd ten przemysł mieć musi na oku, jak również konieczność zdobycia siły eksportowej, bo tylko wtedy będziemy mieli realne wyniki z działalności przemysłowej dla całokształtu gospodarki krajowej. Okres więc stosowania wzmożonej ochrony celnej niech będzie dla przemysłu okresem wytężonej pracy w kierunku reorganizacji metod produkcji i zbytu, aby w czasie, gdy ta ochrona będzie zniesiona, co bezwzględnie nastąpić musi, przemysł czuł się pewnym siebie nietylko na rynku krajowym, ale miał siły do rozwinięcia eksportu zagranicę.

Dokładny tekst rozporządzenia w sprawie zmiany taryfy celnej ukazał się w Dzienniku Ustaw Nr. 52 z dnia 20 maja b. r. Rozporządzenie wogóle obowiązuje od dnia 27 maja b. r., t. j. w siedem dni po ukazaniu się, w stosunku zaś do towarów, które zostały nadane do przewozu bezpośrednio do polskiego obszaru celnego najpóźniej w przeddzień ogłoszenia rozporządzenia (t. j. w dniu 19. bm.) lub zalegają w naszych celnych składach, rozporządzenie wchodzi w życie po 15 dniach, od dnia wejścia w życie niniejszych przepisów, t. j. 12. czerwca r. b. **S. C.**

Ze Związku Fabrykantów.

Posiedzenie Zarządu.

Pierwsze posiedzenie nowowybranego Zarządu odbyło się dnia 18 maja r. b., na którem zostały dokonane wybory do prezydjum: prezesem Związku został ponownie p. S.Samulski, na wiceprezesów powołano pp. dyr. J. Kozielewskiego i dyr. F. Maciejewskiego. P. prezesowi Samulskiemu powierzono sprawę zaangażowania drugiego sekretarza Związku.

Następnie omawiano sprawę wydawnictwa „Życia Gospodarcze", przyczem postanowiono podwyższyć ceny ogłoszeń o 25%. Uchwalono zaprowadzić w „Życiu Gospodarczem" specjalny dział ogłoszeń, w którem podawane będą w porządku alfabetycznym wyroby firm krajowych; cenę takich ogłoszeń ustalono na 20 zł od wiersza na cały rok, dla członków Związku 50 procent rabatu, przyczem każdy członek Związku ma prawo do 2 wierszy bezpłatnie. Postanowiono, aby przy pertraktacjach ze Związkiem Fabrykantów w Bydgoszczy poruszyć sprawę ewentualnego rozszerzenia czasopisma na oba Związki.

Debatę nad sprawą międzynarodowego charakteru Targów Poznańskich odłożono do czasu ukazania się sprawozdania Zarządu Targów z ostatniego Targu.

Po zareferowaniu przez p. prezesa Samulskiego o tem, że Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych zwrócił się do Związku Fabrykantów z propozycją nawiązania ściślejszego kontaktu, postanowiono prowadzić pertraktacje z tym Związkiem jak również z Małopolskim Związkiem Przemysłowców, który wystąpił z podobną propozycją. Dla pertraktacji z temi Związkami wyłoniono specjalną komisję, do której powołano pp.: Samulskiego, Kozielewskiego, Nowaka i Kołudzkiego.

Następnie Zarząd przyjął w poczet członków Związku następujące firmy:

1. Tow. Akc. „Włókno" w Poznaniu,
2. Tow. Akc. „Inventia" w Poznaniu,
3. Fabryka Maszyn Rolniczych St. Górny w Żninie.
4. A. Wardziński w Nakle.

Po załatwieniu kilku drobniejszych spraw bieżących posiedzenie zostało zamknięte.

---

dol., Quebec 19.827.495 dol., Terytorjum Yukon 2.641.745 dol., New Brunswick 2.205.846 dol., Manitoba 1.753.908 dol., Saskatchewan 1.349.620 dol.

Złoto.

Produkcja złota w roku sprawozdawczym wyniosła 1.223.601 uncyj, wartości 25.294.076 dol., czyli zmniejszyła się nieznacznie w porównaniu z rokiem 1922. Na zmniejszenie się produkcji złota miał wpłynąć główne brak siły motorowej, jaki dał się silnie odczuwać w północnem Ontario, przed przystąpieniem do rozwinięcia i eksploatacji nowych źródeł sił na rzekach Montreal, Mettagami i Abitibi.

Przeszło 79 procent złota, wartości przeszło 20 milj. dolarów, pochodziło w roku sprawozdawczym z prowincji Ontario, 15% wartości przeszło 3 milj. dol. z British Columbji, blisko 5%, wartości przeszło 1 milj. dol. z terytorjum Yukon. Na Quebec przypada 0.05 proc. Manitobę 0.01, Nową Szkocję 0.03 procent.

Blisko połowę swej produkcji złota, bo ogółem wartości 12.817.274 dol., eksportowała Kanada zagranicę.

Srebro.

Produkcja srebra w roku sprawozdawczym wykazała także nieznaczne zmniejszenie w porównaniu z rokiem 1922. Ogółem wyprodukowano w roku sprawozdawczym 17.754.706 uncyj srebra, co wedle przeciętnej ceny 64.873 za uncję, daje sumę 11.518.008 dol.

Ważnym zdarzeniem dla światowej produkcji srebra w roku sprawozdawczym był udział producentów Stanów Zjednoczonych w rynku srebra. Producenci ci przez pewien czas zajęci byli dostarczaniem srebra Skarbowi Stanów Zjednoczonych zgodnie z ustawą, znaną jako Pitman Act, która polecała Skarbowi Stanów Zjednoczonych zakupienie 350 milj. uncyj rsebra dla Skarbu, która to ilość srebra w czasie wojny została sprzedana Anglji po cenie dol. 1.00 za uncję. Ustawa powyższa naznaczała taką samą cenę dla zakupna srebra. Wygaśnięcie ustawy Pitmana, pociągające za sobą konieczność szukania rynku dla produkcji Stanów Zjednoczonych, spowodowało znacznie zniżenie ceny.

Z ogólnej produkcji srebra w Kanadzie 58 procent, wartości blisko 7 milj. dol., dostarczyło Ontario, 34 proc., wartości około 4 milj. dol. British Columbia, 8 proc. zaś Yukon.

Węgiel.

Ilość wydobytego węgla w roku sprawozdawczym wyraża się w blisko 17 miljonach tonn wartości 73.504.000 dol. Z ogólnej ilości tonn, najwięcej wydobyła prow. Alberta, bo przeszło 6.800.000 t., potem Nowa Szkocja (blisko 6.600.000 tonn), wreszcie British Columbia (przeszło 2.800.000 tonn). Produkują także węgiel prowincje Saskatchewan (około pół miljona tonn) oraz New Brunswick (około 277 tys. tonn).

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

Różne. Nakładem Związku Austrjackich Banków i Bankierów we Wiedniu ukazał się specjalny numer czasopisma „Wirtschaftliche Nachrichten", poświęcony sprawie waloryzacji wierzytelności w Polsce.

Stosunki handlowa z zagranicą. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zauważyło z dotychczasowych sprawozdań naszych placówek zagranicznych, iż firmy polskie zwracają się do tych placówek z żądaniami starania się o wyczerpujące wiadomości i oferty z najrozmaitszych dziedzin gospodarczych, co często pociąga za sobą duży wysiłek tak ze strony poselstw i konsulatów, jak i poszczególnych urzędów i firm państw obcych. Ponieważ się często zdarza, że nasze firmy pozostawiają później sprawy w kompletnem zawieszeniu lub nieuwzględniając ofert, nadsyłają krótkobrzmiące odpowiedzi, które nie dają naszym placówkom nawet możności usprawiedliwić w delikatny sposób odrzucenie ofert, wobec tego koniecznem jest, aby w przyszłości odpowiedzi w sprawie ofert zawierały możliwie dokładne umotywowanie. Placówki nasze nalegają na to, gdyż dotychczasowy sposób postępowania stwarza zagranicą dosyć nieprzychylną opinję o kupiectwie polskiem.

Od 5 do 19 czerwca rb. odbędzie się wystawa próbek w Padwie; nieobecność naszego przemysłu na tegorocznej wystawie wobec wielkiej ilości okazów przemysłów innych krajów może być wytłomaczona na naszą niekorzyść i odbić się ujemnie na naszym eksporcie. Artykuły, które na wystawie w Padwie winnyby się znaleźć bezwarunkowo, ponieważ zainteresowanie się niemi zostało już ujawnione, są następujące:

1. maszyny rolnicze, zwłaszcza pługi,
2. produkty suchej destylacji,
3. parafina,
4. kilimy (o charakterze dywanów, kobierców i nakryć),
5. wyroby koszykarskie.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu otrzymało od Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Jerozolimie informacje, iż według wyjaśnienia udzielonego przez Dyrektora Departamentu Ceł Rządu Palestyńskiego, Palestyna żadnemu z innych państw dotychczas zniżek celnych na towary importowane do Palestyny nie udzieliła, a co zatem idzie, również i towarom importowanym do Palestyny z Polski żadnych takich zniżek nie udzieli.

Związek Izb Handlowych Czesko-słowackich zamierza wydać w porozumieniu z firmą Marconi angielsko-czesko-polski kod telegraficzny. Praktyczność tego pomyłki wykluczającego i taniego sposobu depeszowania zwłaszcza w obrocie telegraficznym z zagranicą jest w krajach zachodnich należycie ceniona, czego wymownym dowodem jest olbrzymie zastosowanie używania kodu telegraficznego w Anglji, Niemczech, Francji, Ameryce itd. Cena kodu angielsko-czesko-polskiego nie mogłaby być według warunków firmy Marconi niższą ceny wydawnictw tych w innych językach t. j. za egzemplarz Ł 4/4/0. Uskutecznienie wydania wspomnianego kodu zależy od zainteresowania się sfer przemysłowo-handlowych, polskich i czeskosłowackich, wobec czego Izba przemysłowa-handlowa prosi o spieszne zgłoszenie się osób reflektujących na kupno wspomnianego kodu.

Ceny soli jadalnej dla okręgu Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu. Wielkopolska Izba Skarbowa w Poznaniu na mocy § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 19 lutego 1925 r. Dz. Ust. R. P. nr. 19 poz. 142 ustanawia dla poszczególnych powiatów województwa poznańskiego następujące ceny soli jadalnej, pochodzącej z Państwowej Żupy Solnej w Inowrocławiu lub kopalni w Wapnie, obowiązujące z dniem 1 maja 1925 r.

Dla powiatów: Bydgoskiego (miasto i powiat), Wyrzyskiego, Chodzieskiego, Obornickiego, Poznańskiego (miasto i powiat), Średzkiego, Gnieźnieńskiego, Witkowskiego i Wrzesińskiego:

a) cena hurtowa dla drobnych sprzedawców 24 zł za 100 kg. soli,
b) cena detaliczna dla konsumentów 28 groszy za 1 kg.

Dla powiatów: Czarnkowskiego, Międzychodzkiego, Szamotulskiego, Nowo-Tomyskiego, Grodziskiego, Wolsztyńskiego, Śremskiego, Śmigielskiego, Kościańskiego, Jarocińskiego, Pleszewskiego, Krotoszyńskiego, Koźmińskiego, Rawickiego, Leszczyńskiego, Gostyńskiego, Ostrowskiego, Odolanowskiego, Ostrzeszowskiego, Kępińskiego:

a) cena hurtowa dla drobnych sprzedawców 24,50 zł za 100 kg. soli,
b) cena detaliczna dla konsumentów 29 groszy za 1 kg.

Ceny są ustanowione łącznie z workami, które mają być całe i czyste, nowe lub wyprane.

Ceny soli z innych salin są różne od cen powyższych, a to w stosunku do ceny fabrycznej, która jest przy warzonce z Wieliczki o 5 zł wyższą, a przy soli kamiennej mielonej z innych salin o 6 zł 80 gr niższą na 100 kg. od ceny soli z Inowrocławia lub z Wapna. Ceny detaliczne rozumieją się łącznie z opakowaniem. Po cenach oznaczonych dla drobnych sprzedawców, obowiązani są hurtowi sprzedawcy odstępować sól w workach drobnym sprzedawcom, ci zaś konsumentom po cenach oznaczonych dla konsumentów. Oznaczone ceny obowiązują z dniem 1-go maja 1925 r.

Hurtowi sprzedawcy soli obowiązani są nabywać ją tylko w workach. Luźne ładowanie soli jadalnej do wagonów lub wozów jest wzbronione.

Wydobywany w Kanadzie węgiel jest w olbrzymiej większości węglem miękkim, t. zw. bituminowym. Na ogólną ilość około 17 milj. tonn, węgiel miękki stanowi przeszło 13 i pół milj. tonn. Około 3 i pół milj. tonn stanowi węgiel brunatny czyli lignit, wydobywany w Albercie i Saskatchewanie. Węgiel twardy, czyli antracytowy, wydobywany jest w Albercie.

Węgiel wydobywany w Kanadzie nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego. Dlatego też przeszło 22 miljony tonn węgla importowała Kanada w roku 1923 ze Stanów Zjednoczonych, oraz przeszło pół milj. tonn z Wielkiej Brytanji. Eksportowała zaś przeważnie do leżących w pobliżu kanadyjskich kopalń miejscowości w Stanach Zjednoczonych około półtora miljona tonn.

Znaczne złoża węgla twardego mają wedle badań uczonych znajdować się w Albercie, rzekomo nawet sięgające 15 procent przypuszczalnego światowego zasobu. Dotychczas postępy w eksploatowaniu tych złóż są bardzo małe, wskutek braku kapitałów, potrzebnych do eksploatacji, znacznemu oddaleniu od ośrodków przemysłowych itp.

Azbest.

Kanada jest jednym z niewielu krajów posiadających bardzo bogate złoża azbestu, artykułu, który z rozwojem przemysłu maszynowego, odgrywać poczyna coraz większą rolę. Zwłaszcza skutkiem ustąpienia Rosji z rzędu krajów dostarczających azbest na rynek światowy, Kanadę uważać można obecnie za źródło conajmniej 90 procent ogólnej podaży azbestu.

W roku sprawozdawczym Kanada wyprodukowała 232.684 tonn azbestu, ogólnej wartości 7.508.138 dol. Wartość przerobionego, eksportowanego azbestu za powyższy okres wyrażała się w sumie 8.632.520 dol. Poza Kanadą, oraz Rosją, azbest znajduje się jeszcze w południowej Afryce, głównie w Rodezji, we Włoszech oraz Stanach Zjednoczonych.

Mimo znacznych pokładów azbestu produkcja kanadyjska jest jeszcze stosunkowo mała, chociaż zapotrzebowanie na rynku amerykańskim oraz europejskim stale wzrasta. Bardzo poważnym odbiorcą Kanady są Stany Zjednoczone, które znaczne zapasy azbestu zużytkowują dla przemysłu automobilowego, elektrotechnicznego, budowlanego i tkackiego.

Trudność konkurowania kanadyjskiego przemysłu azbestowego na rynku europejskim z przemysłem południowo-afrykańskim, polega na znacznie wyższych cenach produktów kanadyjskich, spowodowanych wyższemi płacami roboczemi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Przekroczenie powyżej oznaczonych cen karane będzie w myśl postanowień par. 17 rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z 30 grudnia 1924 o monopolu soli (Dz. Ust. Rzp. Nr. 117 poz. 1043.

Wystawy i Targi. Towarzystwo Międzynarodowej Wystawy Handlu w Nowym Orleanie, N. Orleans 1104 Hibernia Bank Building przygotowuje otwarcie wystawy handlu międzynarodowego w Nowym Orleanie, mającej na celu ożywienie międzynarodowej wymiany towarów. Ma to być wystawa stała, otwarta przez cały rok. Bliższych informacyj udzielić może Biuro Amerykańskiego Radcy Handlowego w Warszawie, ul. Szkolna 2.

Między 15 a 24 sierpnia rb. odbędzie się wystawa przemysłowo-handlowa w Tallinie (Estonja). Prospekty powyższej wystawy znajdują się w Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu.

W Izbie naszej jest do przejrzenia taryfa celna rumuńska; spis targów i wystaw, mających się odbyć w Rzeszy niemieckiej; spis firm duńskich, eksportujących masło; wykaz obrabiarek do metali i drzewa firmy Zjednoczonych Przemysłowców Metalowych Sp. Akc. w Warszawie oraz wyciąg z łotewskiego biuletynu prasowego, tyczący się cen orjentacyjnych głównych artykułów importowych i eksportowych Łotwy.

Sprawy kolejowe. Na skutek uzupełniającego zarządzenia Ministerstwa Kolei z dnia 3. 2. rb. w sprawie opłat za podstawienie wagonów na ładownie, położone między stacjami taryfowemi niema w okręgu tutejszej dyrekcji zastosowania. Pobrane nadpłaty dyrekcja zwracać będzie w drodze reklamacji.

KRONIKA

Terminy podjęcia przesyłek pocztowych.

Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 kwietnia 1925 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 46, poz. 321) ustalone zostały terminy podjęcia przesyłek pocztowych awizowanych (o nadejściu których adresat zostaje powiadomiony z urzędu) i zastrzeżonych (których podjęcie na poczcie zastrzegł sobie odbiorca), tak w obrocie wewnętrznym, jak i zagranicznym — w sposób następujący:

1) dla zwykłych i poleconych przesyłek listowych:
- w miejscowym okręgu doręczeń . . . 14 dni
- w zamiejscowym . . . . 30 dni
- dla takich przesyłek poste-restante . 14 dni

2) dla przesyłek listowych za pobraniem (za wpłaceniem przy odbiorze przesyłki kwoty oznaczonej przez nadawcę) oraz dla zleceń pocztowych:
- w miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu listonosza wiejskiego . . . . . . 7 dni
- w zamiejscowym okręgu doręczeń . . . 14 dni
- dla przesyłek listowych za pobraniem oraz zleceń pocztowych poste-restante . 7 dni

3) dla listów wartościowych bez pobrania i za pobraniem:
- w miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu listonosza wiejskiego . . . . . . 7 dni
- w zamiejscowym okręgu doręczeń . . . 14 dni
- dla listów wartościowych poste-restante 7 dni

4) a) dla paczek z żywemi zwierzętami, bez pobrania i za pobraniem oraz takich paczek poste-restante 48 godzin;

b) dla paczek z wszelką inną zawartością bez pobrania i za pobraniem:
- w miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu listonosza wiejskiego . . . . . . 7 dni
- w zamiejscowym okręgu doręczeń . . . 14 dni
- dla paczek poste-restante . . . . . . 7 dni

5) dla przekazów pocztowych i telegraficznych oraz przekazów wypłaty i czekowych P. K. O.:
- w miejscowym okręgu doręczeń i w okręgu listonosza wiejskiego . . . . . . 7 dni
- w zamiejscowym okręgu doręczeń . . . 14 dni
- dla przekazów poste-restante . . . . 14 dni

(Jako miejscowy okręg doręczeń uważa się obszar, na którym doręczanie odbywa się przez organa pocztowe.)

Termin podjęcia paczek z żywemi zwierzętami liczy się od czasu nadejścia paczki, dla wszystkich zaś innych przesyłek pocztowych — od dnia następnego po nadejściu do urzędu pocztowego.

Do terminu podjęcia wlicza się także niedziele i święta.

Po upływie oznaczonych wyżej terminów zwraca się do miejsca nadania, względnie miejsca zamieszkania nadawcy: zwykłe i polecone przesyłki listowe bez pobrania i za pobraniem, przekazy pocztowe, przekazy wypłaty i czekowe P. K. O., listy wartościowe i paczki z żywemi zwierzętami bez pobrania i za pobraniem.

Z innemi niedoręczalnemi paczkami bez pobrania i za pobraniem, postępuje się według osobnych przepisów obowiązujących.

Natomiast niewykupione zlecenia pocztowe, o ile zawierają weksle, przeznaczone do protestu przez notarjusza, urząd oddaje miejscowemu notarjatowi celem zaprotestowania, zaś w innych wypadkach zwraca je do miejsca nadania.

Co się zaś tyczy niedoręczalnych przekazów telegraficznych, to przed zwrotem przekazu do miejsca nadania, zawiadamia się nadawcę o niedoręczeniu przekazu.

W wypadkach, gdy nadawca albo odbiorca zarządzi dosłanie lub zwrot przesyłki pocztowej, postępuje się według zarządzenia nadawcy względnie odbiorcy, przyczem w razie zbiegu obu tych zarządzeń uwzględnia się przedewszystkiem zarządzenie nadawcy.

Przy dosyłaniu lub zwrocie przesyłki obowiązują w nowym urzędzie oddawczym (pocztowym) na nowo terminy podane na wstępie niniejszego.

Dyrekcje Poczt i Telegrafów mogą w wypadkach nagromadzenia się paczek skrócić na pewien okres czasu ustanowione terminy podjęcia.

Zarządzenie takie powinno być podane do ogólnej wiadomości za pomocą obwieszczeń, wywieszonych w poczekalniach odnośnych urzędów pocztowych.

Rozporządzenie Min. P. i H. z dnia 27. IV. 1925 r. obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, począwszy od dnia 8 maja 1925 r., t. j. od dnia ogłoszenia w „Dzienniku Ustaw".

III rata podatku majątkowego.

Trzecia rata podatku majątkowego winna być uiszczona — jak wiadomo — w czerwcu r. b.

Rata ta obliczona ma być w wysokości $^1/_6$ części podatku majątkowego, prawomocnie ustalonego przy prowizorycznym wymiarze.

Ponieważ trzecia rata łącznie z kwotami uiszczonemi poprzednio tytułem zaliczek i rat, nie może przekraczać 100% prowizorycznie ustalonego podatku majątkowego, izby skarbowe otrzymały polecenie porównania na kontach każdego płatnika sumy całego podatku z sumą wpłat i o ileby różnica, wynikająca z tego porównania, była mniejsza od trzeciej raty, odpowiedniego obniżenia przepisu.

Zawiadomienia o wysokości trzeciej raty, sporządzone przez władze podatkowe, mają być doręczone płatnikom przed pierwszym czerwca r. b.

Termin płatności tej raty przypada na dzień 10-go czerwca.

Nowe linje kolejowe.

Pismem z 12 maja 1925 r. zrzekli się koncesjonarjusze grupy „Tri" koncesji na budowę i eksploatację odcinka kolejowego Kalety—Herby—Wieluń—Podzamcze, stanowiącego część linji kolejowej Kalety—Herby—Wieluń—Opatówek, względnie Błaszki—Inowrocław z odnogą z Wielunia do stacji kolejowej Podzamcze, względnie Hanulin koncesjonowanej zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 15 grudnia 1924 r. (dz. u. nr. 110 poz. 988). Wobec tego Rada ministrów dnia 13 maja r. b. uchwaliła projekt ustawy, upoważniające rząd do budowy kolei Kalety—Herby—Wieluń—Podzamcze. Budowa wyżej wymienionego odcinka, jako kolei okrężnej, omijającej teren górnośląski niemiecki, usuwa konieczność tranzytu przez Niemcy w komunikacji Śląska Górnego z Wielkopolską i Pomorzem.

Jaknajrychlejsze rozpoczęcie tej budowy jest wskazane ze względów ogólnopaństwowych, m. in. w znacznej mierze przyczyni się do redukcji liczby bezrobotnych.

Koszt budowy pomienionego odcinka bez taboru wyniesie około 25 miljonów złotych.

Odpisy na amortyzację przy podatku dochodowym.

Poniżej podajemy treść okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 8 maja r. b. L. D. P. O. 1451/II, w sprawie odpisań na amortyzację przy wymiarze podatku dochodowego.

W związku z przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o bilansowaniu w złotych z dnia 25-go czerwca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 542), Ministerstwo Skarbu, z uwagi na postanowienia art. 6 ustawy o państwowym podatku dochodowym w brzmieniu, ogłoszonem w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 14 lipca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 607) oraz ze względu na okólnik z dnia 23 kwietnia 1924 r. L. D. O. P. 526/II, — zarządza co następuje:

I. Przewidziane w powołanym art. 6 ust. o podatku dochodowym odpisania na zużycie winny być, począwszy od roku podatkowego 1925, uskuteczniane na zasadach, wyluszczonych w § 16 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14 maja 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 48, poz. 298).

Za podstawę do ustalenia wysokości odpisań służyć ma wartość przedmiotów, podlegających zużyciu, wykazana w zamknięciu rachunkowem roku operacyjnego (gospodarczego), miarodajnego do ustalenia podstaw wymiaru podatku, o ile przed dniem tego zamknięcia sporządzono bilans otwarcia w złotych w myśl wspomnianego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 czerwca 1924 r.

O ile zaś przed dniem zamknięcia roku operacyjnego (gospodarczego) nie został sporządzony bilans otwarcia w złotych, wówczas za podstawę do ustalenia wysokości omawianych odpisań należy przyjąć wartość przedmiotów wykazaną w bilansie otwarcia w złotych, sporządzonym po dniu zamknięcia roku operacyjnego, miarodajnego do ustalenia podstaw wymiaru, pod warunkiem wszakże, że wartość przedmiotów, nabytych w okresie między dniem zamknięcia roku operacyjnego (gospodarczego), a datą sporządzenia bilansu otwarcia w złotych, zostanie wyeliminowaną.

II. Zamiast uskutecznienia odpisań w sposób wskazany w części pierwszej niniejszego zarządzenia, przedsiębiorstwa przemysłowe, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, mogą, o ile chodzi o rok podatkowy 1925, potrącać tytułem odpisań na zużycie najwyżej 25% dochodu podatkowego w trybie przewidzianym odnośnie do roku podatkowego 1924 w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 23 kwietnia 1924 r. L. D. P. O. 526/II.

Treść powołanego okólnika L. D. O. P. 526/II jest następująca:

„W związku z okólnikiem z dnia 29 marca 1924 roku L. D. P. 344/II w przedmiocie wysokości odpisań na zużycie przedmiotów służących do osiągnięcia dochodu, podlegającego opodatkowaniu na rok podatkowy 1924 — Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że przy wymiarze podatku dochodowego na rok podatkowy 1924 dla płatników w tym okólniku wymienionych (t. j. osób fizycznych i prawnych prowadzących prawidłowe księgi handlowe) należy odpisanie na zużycie przyjmować w wysokości do 25% od dochodu podatkowego obliczonego tak w markach polskich, jak i we frankach złotych. Dla powyższego celu dochód podatkowy winien być ustalony bez jakichkolwiek potrąceń na amortyzację."

Nasycenie rynku pieniężnego bilonem.

Wobec ukończenia zamówionych ilości monet niklowych wartości 10, 20 i 50 groszy, dowóz ich z mennic zagranicznych ustał a cała ilość wybitego bilonu wypuszczona już została w obieg. Zwiększenie obiegu monet niklowych nie jest przewidywane ze względu na dostateczne nasycenie rynku pieniężnego drobną monetą. Przybędzie jedynie jeszcze pewna ilość monet 2 i 5-groszowych, bitych z bronzu monetarnego przez mennicę w Warszawie.

Z zagranicy będą jeszcze nadchodziły tylko transporty monet srebrnych 1 i 2-złotowych, a następnie monet srebrnych 5-złotowych, które zamówione zostaną niebawem po zatwierdzeniu przez ciała prawodawcze podwyższenia próby monet srebrnych do 75 procent.

Ulgi taryfowe dla eksportu.

Jak wiadomo dla poparcia wywozu został ustalony na P. K. P. szereg ulgowych taryf eksportowych, które obejmują następujące towary: węgiel kamienny (w stosunku do taryfy wewnętrznej zniżka wynosi przy odległości 200 km. 24 proc., przy odległości 600 km. 26 proc., przy odległości 600 km. via Gdańsk 50 proc.), węgiel drzewny (200 km. — 22 proc., 600 km. — 18 proc.), drzewo obrobione (21 proc. i 17 proc.), benzynę (50 proc. i 5 proc.), nafta (56 proc. i 59 proc.), oleje gazowe (53 proc. i 64 proc.), żelazo handlowe (przy odległości 600 km. — 29 proc.), wyroby żelazne i maszyny (24 proc. i 44 proc.), tabor kolejowy i tramwaj (36 proc. i 40 proc.), wyroby ze szkła i porcelany (34 proc. i 28 proc.), wyroby z fajansu i majoliki (24 proc. i 32 proc.), sól kuchenna (41 proc. i 49 proc.), cement (22 proc. i 18 proc.), zapałki (42 proc. i 44 proc.), tektura surowa 24 proc. i 29 proc.), jarzyny, warzywa i nasiona buraczane (24 proc. i 29 proc.), superfosfat (17 proc. i 15 proc.), mąka kostna (22 proc. i 18 proc.), karbid, żelazocjanek, sody i potasu (24 proc. i 32 proc.), gliceryna (24 proc. i 17 proc.), błękit pruski i paryski oraz ultramarina (34 proc. i 28 proc.), klej i żelatyna (14 proc. i 14 proc.), cynk i ołów (24 proc. i 17 proc.), melasa (18 proc.), cukier i spirytus (14 proc. i 14 proc.), soda amonjakalna i kaustyczna oraz biel cynkowa (24 proc. i 32 proc.).

Konwersja długów związków samorządowych.

Min. skarbu zawiadomiło min. spraw wewnętrznych, że mimo znacznego upływu czasu od chwili wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r., ustalającego zasady przerachowania długów obligacyjnych oraz sposób konwersji obligacyj związków komunalnych, dotychczas żaden związek samorządowy (prócz Warszawy) nie poinformował min. skarbu o przebiegu prac przygotowawczych do przeprowadzenia konwersji tych obligacyj.

Wobec tego, że konwersja winna być przeprowadzona w zasadzie przed 1 lipca 1925 r., min. spraw wewnętrznych zwróciło się do pp. wojewodów, aby polecili zainteresowanym związkom przedstawienie min. skarbu sprawozdania z dokonanych prac. Min. skarbu wyraziło gotowość zamianowania dla fachowej współpracy komisarzy rządowych dla spraw długów obligacyjnych w myśl postanowień par. 4 wspomnianego rozporządzenia z dnia 27-go grudnia 1924 r. w tych wypadkach, gdyby dokonanie przerachowania obligacyj nastręczało organom samorządowym zbyt wiele trudności.

Zakazane loterje.

W ostatnich czasach napływają masowo do Polski listy z planami lub losami loteryj zagranicznych hamburskiej, duńskiej i austrjackiej, ukazują się też w pismach krajowych prospekty tych loteryj i reklamowe notatki o nich.

Ponieważ w Polsce loterja stanowi monopol państwowy, więc wszelkie uczestniczenie w grze na loterjach zagranicznych jest wzbronione i karane jest grzywną oraz aresztem.

Takim samym karom podlega reklamowanie takich loteryj w prasie.

Sprawy celne w państwach zagranicznych.

Węgry. — Zmiany w taryfie celnej. — Na podstawie rozporządzenia ministerjalnego z dnia 6 lutego 1925 r. zostały wprowadzone w życie następujące zmiany w wysokości stawek celnych na niżej wymienione artykuły, a mianowicie:

552 p. b. 2	Tkaniny bawełniane z przędzy Nr. 50 (ang.), jak też z grubszych gatunków przędzy, zawierające w 1 cm.² 76 lub mniej nitek: wzorzyste, blichowane	290,—
553 p. b. 2	Tkaniny bawełniane z przędzy Nr. 50 (ang.), jak też z grubszych gatunków przędzy, zawierające w 1 cm.² więcej jak 76 nitek: gładkie, blichowane	270,—
553 p. b. 2	Tkaniny bawełniane z przędzy Nr. 50 (ang.), oraz z grubszych gatunków przędzy, zawierające w 1 cm.² więcej jak 76 nitek: wzorzyste, blichowane	320,—
552 p. a. 2	Tkaniny bawełniane z przędzy Nr. 50, (ang.), oraz z grubszych gatunków	